

Profesor Edward Loth – Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata za sprawą doktora Ludwika Stabholz

Professor Edward Loth – Righteous Among the Nations thanks to doctor Ludwik Stabholz

Sekcja Historyczna Okręgowej Izby Lekarskiej

Streszczenie

Profesor Edward Loth był nieprzeciętnym naukowcem, autorem licznych rozpraw naukowych, w tym 7 monografii cytowanych na całym świecie po dzień dzisiejszy. Życiu i osiągnięciom naukowym prof. Lotha poświęcono wiele szczegółowych opracowań koncentrujących się zarówno na jego działalności dydaktycznej, jak i czynnym udziale w walce z okupantem podczas II wojny światowej. Z uwagi na doświadczenie wojskowe zdobyte w trakcie I wojny światowej oraz wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku oraz specjalizację lekarską w dziedzinie ortopedii i rehabilitacji prof. Loth posiadał szczególne kwalifikacje, aby kierować sanitariatem Armii Krajowej w czasie okupacji niemieckiej w Polsce. Niemal wszystkie opracowania podają, że profesor Loth został odznaczony m.in. Orderem Virtuti Militari oraz otrzymał tytuł Sprawiedliwego Wśród Narodów Świata, jednak w żadnym z dotychczasowych artykułów nie opisano okoliczności, w jakich Profesor pomagał Żydom i kto zgłosił jego kandydaturę do tego prestiżowego wyróżnienia. Z uwagi na badania naukowe prowadzone nad historią lekarzy warszawskiego getta autorka dotarła do dokumentów i relacji opisujących tzw. historię pomocy oraz nazwisko osoby, której udzielono pomocy.

Summary

Professor Edward Loth was an outstanding scientist, author of numerous scientific dissertations, including 7 monographs cited all over the world to this day. The life and scientific achievements of prof. Loth have been described in many detailed studies focusing both on his didactic activities and active participation in the fight against the German invader during World War II. Due to the military experience gained during World War I and the Polish-Bolshevik war of 1920 as well as the medical specialization in the field of orthopedics and rehabilitation, prof. Loth was especially qualified to manage the sanitary facilities of the Home Army during the German occupation in Poland. Almost all studies show that Professor Loth was awarded, among others The Order of Virtuti Militari and that he was given the title of "Righteous Among the Nations". Unfortunately none of the existing articles describe the circumstances in which Professor helped Jews and who applied for his candidacy for this prestigious distinction. Due to the scientific research on the history of the doctors of the Warsaw ghetto, the author reached documents and accounts describing the so-called "rescue story" and the name of the person whom help was given.

Słowa kluczowe

Edward Loth, Ludwik Stabholz,
getto warszawskie,
Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata

Keywords

Edward Loth, Ludwik Stabholz,
Warsaw ghetto,
The Righteous Among The Nations

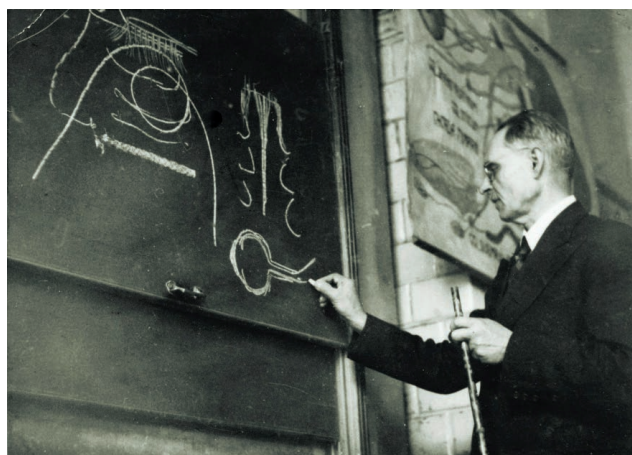
Profesor Edward Loth był nieprzeciętnym naukowcem, autorem 96 rozpraw naukowych, w tym 7 monografii cytowanych na całym świecie po dzień dzisiejszy (ryc. 1). Na początku lat trzydziestych XX wieku opublikował we Francji podręcznik pt. „Anthropologie des parties molles” („Antropomorfologia części miękkich”), stając się pionierem nowej dziedziny – antropomorfologii narządów miękkich ssaków naczelnych, a także twórcą nowoczesnych metod statystycznych w technikach antropometrycznych (1). Znany był także jako człowiek dowcipny i błyskotliwy. W kierowanym przez siebie Zakładzie Anatomii Opisowej Uniwersytetu Warszawskiego zorganizował wspaniałe Muzeum Anatomiczne, złożone z 3 tysięcy eksponatów preparatów ludzkich i zwierzęcych oraz rentgenogramów. Posiadał trzecią co do wielkości na świecie kolekcję zakonserwowanych małp. Zdaniem studentów był doskonałym pedagogiem i błyskotliwym wykładowcą, który urozmaicał swe wykłady własnymi rysunkami, żywymi modelami, a także niezwykłymi dowcipami. Kiedy w Anatomicum pojawiały się nagie modelki, sala wypełniała się po brzegi studentami. Wówczas prof. Loth witał gości słowami: „Witam was studenci Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego, Wydziału Humanistycznego, Politechniki Warszawskiej oraz SGGW i SGH i was nieliczni studenci medycyny” (2).

Życiu i osiągnięciom naukowym prof. Lotha poświęcono wiele opracowań, z których dowiadujemy się, że pochodził z warszawskiej rodziny przemysłowców wyznania ewangelickiego (2-5). W 1902 roku został wydalony z rosyjskiego gimnazjum za działalność w tajnych kółkach samokształceniowych, wyjechał na Kaukaz do Baku i tam w 1903 roku przystąpił do egzaminu maturalnego. Początkowo kształcił się w zakresie nauk przyrodniczych w Zurychu, gdzie uzyskał z wyróżnieniem tytuł doktora filozofii. Następnie studiował medycynę w Bonn, Getyndze i Heidelbergu, gdzie w 1912 roku na podstawie pracy pt. „Beitrag zur Anthropologie der Negerweichteile (Muskelsystem)” uzyskał z wyróżnieniem stopień doktora medycyny. W tym samym roku powrócił do Lwowa, przywożąc ze sobą „ok.

100 małp, tyleż mózgow małpich, 180 numerów czaszek i szkieletów częściowo egzotycznych, kompletne urządzenie laboratorium antropologicznego oraz wiele innych okazów i instrumentów” (2). Pracując jako asystent w Katedrze Anatomii Wydziału Lekarskiego u prof. H. Kadyiego, uzyskał drugi doktorat na podstawie pracy pt. „Badania antropologiczne nad mięśniami Murzynów”. Rok później habilitował się u prof. J. Markowskiego na podstawie rozprawy pt. „Wskazówki do badań antropologicznych na człowieku żywym”. Prowadził wykłady z zakresu anatomii prawidłowej i topograficznej.

Wybuch I wojny światowej uniemożliwił mu objęcie stanowiska Zakładu Anatomii w Manili na Filipinach (2). Jako lekarz pułkowy, oficer II Brygady Legionów, w 1917 roku został powołany na stanowisko Szefa Sanitarnego przy Inspektoracie Wyszkożenia Armii Polskiej, a rok później na zastępcę szefa departamentu sanitarnego Ministerstwa Spraw Wojskowych (1). Równocześnie od 1915 roku wspólnie z rektorem odrodzonego Uniwersytetu Warszawskiego, prof. J. Brudzińskim, organizował nauczanie medycyny, obejmując stanowisko kierownika Zakładu Anatomii Prawidłowej Wydziału Lekarskiego (ryc. 2). Pośród licznych zainteresowań i pasji prof. Lotha były sport, w szczególności wioślarstwo i pływanie, oraz podróże. Jako lekarz pracował jako ortopeda, specjalizując się w balneologii. Latem zwykł przyjmować pacjentów w Ciechocinku (5).

Pośród wielu zasług i zalet osobistych prof. Edwarda Lotha wymienianych w licznych opracowaniach pomijany jest zazwyczaj drażliwy temat jego zaangażowania w toczący się na Uniwersytecie Warszawskim spór o zwłoki żydowskie. W tle antysemitki nagonki rozpętanej na uniwersytetach, głównie przez młodzież powiązaną z powstałym w 1926 roku Obozem Wielkiej Polski (a po jego rozwiązaniu w 1934 roku Obozem Narodowo-Radykalnym), pojawił się konflikt dotyczący udostępniania żydowskim studentom uczącym się anatomii zwłok osób niebędących wyznania



Ryc. 1. Profesor Edward Loth w czasie wykładu, lata 30. XX wieku. Zdjęcie ze zbiorów Okręgowej Izby Lekarskiej

Semestr zimowy Od listopada		1915 do 4 marca 1916	
Imię i nazwisko Wykładowcy	Liczba godzin	Przewidywane godziny	Wskazówki do wykładów
1. prof. H. Kadyi	1 1/2		
2. prof. Edward Loth	6: 24		
3. prof. Anna	6: 24		
4. prof. Horawski	4: 16		
5. prof. Lomowski	4: 16		
6. prof. Wojcicki	4: 16		
7. prof. Loth	11		

Ryc. 2. Kopia indeksu studenta Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego Szymona Lewinsona z widocznym podpisem prof. E. Lotha. Skan dokumentu pochodzi z Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego

możeszowego. Brak zwłok żydowskich przeznaczonych do celów naukowych był spowodowany zasadami judaizmu, które głoszą, iż dusza osiąga wyższe formy egzystencji dopiero po pogrzebaniu ciała. Dlatego też Żydzi chowali swoich zmarłych w ciągu kilku dni po śmierci, nawet gdy były to osoby bezdomne czy ubogie. Do uczelnianych prosektorium trafiały jedynie zwłoki chrześcijan. Polscy studenci uważali taki stan rzeczy za niesprawiedliwość i domagali się dostarczenia także zwłok żydowskich, grożąc, że uniemożliwią korzystanie z prosektorium studentom Żydom. W listopadzie 1926 roku sprawujący funkcję kierownika Zakładu Anatomii Uniwersytetu Warszawskiego prof. Edward Loth wydał okólnik, w myśl którego studenci żydowscy mogli mieć dostęp do ćwiczeń w prosektorium jedynie wówczas, gdy Gmina Żydowska dostarczyłaby dla nich zwłoki do preparowania. Jego zdaniem Żydzi mogli ćwiczyć wyłącznie na zwłokach osób własnej narodowości. Decyzję prof. Lotha zaskarżyło Żydowskie Stowarzyszenie Medyków. Powołana w tym celu komisja Rady Wydziału przyznała im rację, mimo to prof. Loth nie przyjmował tej decyzji do wiadomości. Konflikt został zażegnany dopiero za sprawą dziekana Jerzego Modrakowskiego i innych członków komisji. Pomimo że z biegiem czasu Gminy Żydowskie zdecydowały się przeznaczać niektóre zwłoki na potrzeby Wydziałów Lekarskich, także w następnych latach tzw. trupia kwestia była przywoływana przez studentów z Obozu Wielkiej Polski przy okazji wystąpień antyżydowskich. Przedstawiano wówczas sprawę zwłok jako „zniewagę akademików Polaków” oraz zapowiadano „nasze z Żydami porachunki” (6).

Profesor Piotr M. Majewski pisał, że jakkolwiek prof. Loth nie zaliczał się wcale do zwolenników radykalnej prawicy, to „jego antysemityzm miał, można by rzec, charakter autonomiczny i wynikał zapewne z rasistowskiego światopoglądu – Loth był jednym z czołowych propagatorów eugeniki w ówczesnej Polsce” (6). Jak zatem pogodzić jawnie okazywaną antypatię wobec Żydów z faktem, że to właśnie żydowskiego studenta, Ludwika Marcelego Stabholza, wybrał prof. Loth jeszcze w czasie trwania studiów na stanowisko swojego asystenta? Być może dlatego, że pochodzący ze znanej lekarskiej rodziny Stabholz był na tyle uzdolniony i bystry, że jego pochodzenie nie miało wpływu na dalszą karierę uniwersytecką? Faktem jest, że miał objąć stanowisko niezwłocznie po rozpoczęciu roku akademickiego 1939/1940. Wybuch wojny rzecz jasna pokrzyżował te plany. Młody lekarz zamiast trafić do Zakładu Anatomii został powołany do wojska. Po zakończeniu wojny obronnej 1939 roku przebywał w obozie jenieckim w Zbarażu, a stamtąd przewieziono go do Tarnopola. Szczęśliwie w Tarnopolu mieszkał wówczas i praktykował jego wuj Wilhelm Marienstrass, także lekarz i oficer w Wojsku Polskim. Udało mu się dostarczyć Ludwikowi ubranie, tak aby mógł niepostrzeżenie uciec z transportu (prawdopodobnie do Katynia). Ucieczka powiodła się i z początkiem 1940 roku dotarł do zburzonej Warszawy (7).

W czasie gdy dr Stabholz walczył z niemieckim najeźdźcą na froncie, prof. Loth brał czynny udział w obronie Warszawy,

pełniąc funkcję komendanta 1. Szpitala Okręgowego działającego na terenie Uniwersytetu Warszawskiego. Był także odpowiedzialny za sieć tzw. szpitali zapasowych. Już w pierwszych miesiącach okupacji niemieckiej utworzył w stolicy Zakład Przeszkolenia Inwalidów mieszczący się na terenie Szpitala Ujazdowskiego, w którym rehabilitowano rannych żołnierzy polskich – ofiary kampanii wrześniowej. W tym samym okresie kierował Państwową Wytwórną Protez przy ul. Kujawskiej 1.

Uratowany za sprawą wuja dr Ludwik Stabholz wkrótce po powrocie do Warszawy rozpoczął pracę na Oddziale Chirurgii Szpitala Żydowskiego na Czystem. Względna stabilizacja trwała zaledwie kilka tygodni, bo już wiosną 1940 roku okupacyjne władze niemieckie zażądały wytypowania dwóch lekarzy żydowskich do pracy w nowo powstałym obozie pracy przymusowej w Bełżcu, w którym przebywali wówczas Romowie oraz Żydzi. Pośród 70 nieznanym lekarzy pracujących w żydowskim szpitalu odbyło się losowanie. Los padł na dr. Stabholza i dr. Jankiela Piekarskiego. Obiecano im, że po miesiącu zostaną zastąpieni przez kolejnych lekarzy. Po przybyciu na miejsce lekarze byli wstrząśnięci tragicznymi warunkami pracy i życia w obozie. Ludzie cierpieli głód, byli poniżani, bici, ulegali ciągłym wypadkom przy pracy, przy czym lekarze nie dysponowali wystarczającą ilością środków opatrunkowych ani lekarstw. Pomimo obietnic władz obozowych sytuacja jeńców stawała się z dnia na dzień coraz gorsza. Obiecana zamiana lekarzy nie nastąpiła. Doktor Stabholz postanowił uciec z obozu, wykorzystując fakt, że jako lekarze nie byli oni pilnowani tak jak więźniowie. Ucieczka powiodła się i obaj szczęśliwie dotarli do domu. Na ich miejsce wysłano kolejnych dwóch lekarzy. Ci nigdy już nie wrócili (8).

Jesienią 1940 roku wszystkich mieszkańców Warszawy uznanych za Żydów władze okupacyjne przesiedliły do tzw. dzielnicy żydowskiej. Zlokalizowany poza murami getta Szpital Żydowski na Czystem działał początkowo w swojej siedzibie przy ul. Dworskiej 17. Po kilku miesiącach zdecydowano, aby poszczególne oddziały przenieść w granice getta, rozlokowując je w różnych budynkach. Oddziały chirurgii, gdzie pracował dr Stabholz, znalazły siedzibę w dawnym budynku Monopolu Spirytusowego przy ul. Leszno 1, oddziały chorób wewnętrznych i zakaźnych umieszczono w budynkach przy ul. Stawki 6/8 (przy późniejszym Umschlaplatzu), ginekologia i okulistyka zostały przeniesione do dawnej Lecznicy Fryszmana przy ulicy Tłomackie 4 (7).

Tragiczne warunki sanitarno-epidemiologiczne panujące w getcie były przyczyną nieustającej epidemii tyfusu plamistego, który obok choroby głodowej stał się główną przyczyną śmierci jego mieszkańców do czasu likwidacji getta w 1942 roku. Pomimo dramatycznej sytuacji panującej w szpitalach getta, żydowscy lekarze podjęli trud badań naukowych (głównie nad przebiegiem i skutkami choroby głodowej) oraz tajnego nauczania. Było to możliwe, ponieważ Niemcy ze strachu przed tyfusem zgodzili się na organizację Kursu Przynależenia Sanitarnego do Walki z Epidemiami. Pod przykrywką kursu doc. Juliusz Zweibaum zorganizował

nauczanie medycyny w getcie obejmujące pierwsze 2 lata studiów na Wydziale Lekarskim (7). Ludwik Stabholz wspominał, że pierwszą osobą, która zaproponowała, aby wykorzystać w ten sposób przyzwolenie Niemców na działalność przeciwepidemiczną, był właśnie prof. Edward Loth (8). Miał niezbędne doświadczenie uniwersyteckie i był jednocześnie współorganizatorem tajnego nauczania medycyny po tzw. stronie aryjskiej. Profesor wraz z Radą Pedagogiczną opracował program oraz pomagał w organizacji podręczników i tablic niezbędnych studentom, pomimo że miał już za sobą pobyt w więzieniu gestapo na Pawiaku. Działalność konspiracyjna prof. Lotha nie ograniczała się do prowadzenia wykładów w Szkole Zaorskiego i na Tajnym Uniwersytecie Ziemi Zachodnich. Pod konspiracyjnym pseudonimem „Gozdawa” był jednocześnie członkiem szefostwa sanitarnego Komendy Głównej AK (2-4).

Tajne nauczanie medycyny w getcie trwało aż do jego likwidacji w lecie 1942 roku. Większość spośród lekarzy Żydów została wówczas wywieziona do obozu zagłady w Treblince i tam zamordowana w komorach gazowych. Doktor Ludwik Stabholz oraz jego żona Maria (pielęgniarka instrumentariuszka) należeli do nielicznych, którzy przetrwali tzw. Wielką Akcję Likwidacyjną. Maria z matką przeszły wkrótce na tzw. stronę aryjską. Doktor Stabholz opuścił getto dopiero w kwietniu 1943 roku, na tydzień przed wybuchem powstania. Po wojnie złożył obszerną relację opowiadającą o okolicznościach swojej ucieczki z getta i wydarzeniach temu towarzyszących:

„Po ucieczce z getta warszawskiego w marcu 1943 r. przebywałem na «aryjskich papierach» w Warszawie. Pod przybranym nazwiskiem Bolesław Dziedzic wynająłem na Walicowie mieszkanie, w którym zamieszkałem wraz z żoną i matką. Matka miała fałszywą Kennkartę na nazwisko Franciszka Jagodzińska. Na wszelki wypadek wynajęliśmy drugie mieszkanie na ul. Śliskiej, które miało nam służyć w razie wypadku. Wychodziłem bardzo rzadko na ulicę, wszelkie sprawunki załatwiała matka i żona. Wydaje się, że nie budziliśmy podejrzeń jako Żydzi. Raz tylko odwiedził nas dozorca, który rozwodził się nad tym, że pod jego opieką można bimber pędzić i Żydów ukrywać, a on nie wyda. W końcu jednak na skutek donosu, wykryto istotnie w tym domu ukrywające się dwie Żydówki ze Lwowa, które gestapo zabrało. Aresztowano również dozorcę. Podczas naszego pobytu na stronie aryjskiej nie obeszło się i bez szantażu. Pewnego razu przyszedł do mieszkania jakiś jegomość, który zagadnął moją żonę po żydowsku. Na uwagę żony, że pomylił się w adresie, odparł uspokajająco, że nie ma powodu do obaw, bo on chce nam pomóc, wspominał, że przychodzi z ramienia jakiegoś komitetu i może nam udzielić zasiłku. Żona odprawiła go z niczym, obawiając się podstępów ze strony licznie wówczas w Warszawie grasujących szantażystów. Nie czuliśmy się jednak już bezpieczni w dotychczasowym mieszkaniu i postanowiliśmy wyjechać z Warszawy. W wyjeździe pomocną nam była Polka, pani Halina Lewandowska, zamieszkała w Otwocku. Pojechała ona z moją żoną wynająć mieszkanie w Miłosnej obok Warszawy. Wyjazd na wieś nasuwał nowe trudności. Na wi,

gdzie sąsiedzi na ogół się znają, mogłoby moje uporczywe pozostawanie w domu nasuwać łatwe podejrzenie, że jestem Żydem. Pomógł mi w tej sprawie prof. Loth, którego byłem uczniem w okresie przedwojennym. Prof. Loth go-dzien jest osobnej wzmianki. Był on znakomitym uczonym, znanym anatomem w Polsce i poza jej granicami. Głośny uczony był jednak poza tym znany ogólnie jako żydożerca. Był jednym z zagorzałych zwolenników i propagatorów getta ławkowego na Uniwersytecie w Warszawie. Popierał też «numerus clausus». I oto ten przeciwnik Żydów stał się w okresie okupacji moim wybawcą. Jak wytłumaczyć tę zmianę, ten problem prof. Lotha? Muszę tu jeszcze zaznaczyć, że prof. Loth próbował podczas okupacji – jeszcze przed moim wyjazdem na wieś – pomóc mi, jak tylko mógł. Proponował mi pieniądze, chciał użyć swych wpływów, aby wysłano mnie i rodzinę wraz z mieszkańcami «Hotelu Polskiego» za granicę, starał się dla mnie o posadę. W tym celu dał mi liścik polecający do swej znajomej, pani dr. Korsunowej, aby dla «magistra Dziedzica» (tak o mnie mówił) postarała się o posadę gubernera u niejakiego p. Szostka. Gdy wyjechałem do Miłosny, musiałem w jakiś sposób upozorować moje pozostawanie w domu. Symulowałem więc złamanie nogi. Prof. Loth przyjechał specjalnie do Miłosny, aby mi założyć gipsowy opatrunek na zdrową nogę. Przyjazd tak znakomitego uczonego i własnoręcznie przez niego wykonany zabieg musiał rozwiać wątpliwości nawet u najbardziej podejrzliwych. Pozostaje więc problem, dla-czego prof. Loth tak postępował? Co wpłynęło na zmianę jego postawy wobec Żydów? Otóż – jak w rozmowie ze mną oświadczył – uważał on działalność hitlerowców w stosunku do Żydów za zbrodnię przeciw ludzkości. Takim zbrodniom postanowił przeciwstawić się w miarę swoich sił” (8).

Wiosną 1944 roku dr Stabholz wraz z żoną przedostali się w okolice Lwowa, gdzie dołączyli do żołnierzy batalionu inżynieryjnego Armii Czerwonej budującego most na Wiśle. Dzięki pomocy żydowskiego pułkownika Epsteina dotarli do Lublina, gdzie Stabholz wstąpił do oddziałów Wojska Polskiego, w którym służył jako oficer sanitarny (8). Profesor Edward Loth pomimo ponownego aresztowania i więzienia go na Pawiaku zdołał uniknąć wywózki do obozu koncentracyjnego. Doczekał wybuchu powstania warszawskiego, pełniąc w stopniu podpułkownika funkcję lekarza naczelnego V Obwodu (Mokotów) Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej. Po zbombardowaniu Szpitala Sióstr Elżbietanek przy ul. Goszczyńskiego 1, gdzie był szefem sanitarnym, przeniósł część rannych do willi przy ul. Wejnerta. Jego odwaga i zaradność przyczyniły się do ograniczenia skutków ewakuacji rannych i stworzenia w krótkim czasie sieci szpitali zastępczych. 15 września, w dzień intensywnych bombardowań Mokotowa, szedł do punktu sanitarnego, aby spotkać się z pracującą tam żoną Jadwigą, także lekarzem. W chwili gdy prof. Loth miał wejść do budynku, na dwukondygnacyjną kamienicę spadła bomba, grzebiąc pod gruzami profesora wraz z żoną i córką Heleną. Po ekshumacji w 1945 roku jego ciało pochowano na cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie (2-4).

Po zakończeniu wojny dr Ludwik Stabholz pracował początkowo w szpitalu wojskowym w Gdańsku, gdzie zajmował się inwalidami wojennymi, pomagając im odzyskać sprawność. Zaproponowano mu asystenturę w katedrze Anatomii Prawidłowej Uniwersytetu Gdańskiego, ale Stabholzowie pragnęli wyjechać do Palestyny. Tam Ludwik został ordynatorem Kliniki Leczenia Chorób Kręgosłupa w Tel Awiwie oraz międzynarodowym ekspertem w zakresie nieinwazyjnej terapii zespołów bólowych dolnego odcinka kręgosłupa i wynalazcą Vertetraca – urządzenia, które wspomaga i leczy

chorych z takimi dolegliwościami. Zawsze bezpłatnie konsultował pracowników polskiej ambasady w Izraelu, dając tym samym dowód swojego szacunku i wdzięczności do Polski. Jakkolwiek w wyniku protestu wobec wydarzeń mających miejsce w Polsce w 1968 roku zwrócił przyznane mu przez Rząd Polski odznaczenia, to po demokratycznych zmianach ustroju w Polsce przyjął je ponownie. W 1995 roku zgłosił kandydaturę prof. Edwarda Lotha do odznaczenia Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata, który to tytuł został przyznany profesorowi 22 sierpnia 1996 roku (9).

Konflikt interesów Conflict of interest

Brak konfliktu interesów
None

Adres do korespondencji Correspondence

*Maria Ciesielska
Gen. T. Kościuszki 39, 05-230 Kobyłka
drmarciaciesielska@gmail.com

nadesłano/submitted:

23.04.2018

zaakceptowano do druku/accepted:

14.05.2018

Piśmiennictwo/References

1. Ciszek B: Edward Loth (1884-1944). [W:] Krawczyk M (red.): Złota księga medycyny warszawskiej. WUM, Warszawa 2009: 223-231.
2. Leszczyński S: Profesorowie – wspomnienia; http://etyka.doktorzy.pl/artukul_6.htm (data dostępu: 30.05.2018).
3. Gryglewski RW: Anatomia prawidłowa. [W:] Noszczyk W, Supady J: Dzieje medycyny w Polsce. Opracowania i szkice, t. 2. Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2015: 261-264, 610.
4. Odrowąż-Szukiewicz H: Loth Edward. [W:] Słownik biograficzny polskich nauk medycznych XX wieku pod red. Z. Podgórskiej-Klawe. Wydawnictwo Instytutu Historii Nauki, Oświaty i Techniki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1996, t. 1, z. 4: 47-50.
5. Majewski T: Edward Loth (1884-1944). [W:] Portrety uczonych. Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego 1915-1945 (A-L). Seria: Monumentia Universitatis Varsoviensis 1816-2016 pod red. P. Salwy, J.K. Wróblewskiego. WUW, Warszawa 2016: 450-455.
6. Majewski PM: Społeczność akademicka. [W:] Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1915-1945. Seria: Monumentia Universitatis Varsoviensis 1816-2016 pod red. P.M. Majewskiego. WUW, Warszawa 2016: 273-276.
7. Ciesielska M: Lekarze getta warszawskiego. Wydawnictwo Dwa Światy, Warszawa 2017.
8. Stabholz L: Relacja Archiwum Yad Vashem Sygn. 0.3/861.
9. Teczka Edwarda Lotha. Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego Sygn. 349/2293.